

Sygn. akt IV Ca 66/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 marca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Mariusz Struski

Sędziowie SO: Andrzej Jastrzębski (spr.), Mariola Watemborska

Protokolant: st. sekr. sądowy Dorota Zakrzewska-Dykty

po rozpoznaniu w dniu 1 marca 2013 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko W. S.

o alimenty

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego
w Łęborku z dnia 5 grudnia 2012r., sygn. akt III RC 306/12

oddala apelację.

IV Ca 66/13

UZASADNIENIE

M. S. wniósł w październiku 2012 r. do Sądu Rejonowego w Łęborku pozew o zasądzenie na jego rzecz alimentów od pozwanego – ojca W. S. w kwocie 600 zł miesięcznie. Pozew uzasadniał swoim niedostatkiem i dobrą sytuacją materialną pozwanego.

Pozwany W. S. wniósł o oddalenie powództwa.

Rozpoznający sprawę Sąd Rejonowy w Łęborku ustalił, że powód M. S. ma 24 lata. Jest synem pozwanego. Jego rodzice W. i B. S. są po rozwodzie orzeczonym w 2007 roku. Powód ma brata, który w październiku skończył 18 lat i pozwany alimentuje go kwotą 500 zł miesięcznie.

We wrześniu 2011 r. M. S. wniósł do Sądu (...) pozew o alimenty na swoją rzecz od ojca w kwocie 1000 zł miesięcznie. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Łęborku z 14.12.2011 roku powództwo zostało oddalone. Nie stwierdzono istnienia ustawowych przesłanek z art. 133 § 1-3 kro do alimentacji powoda – jako osoby mogącej samodzielnie się utrzymać i nie będącej w niedostatku. M. S. złożył od wyroku apelację, która wyrokiem Sądu Okręgowego w Słupsku z 9.03.2012 r. została oddalona.

Jak w owym czasie ustalono powód w 2008 roku ukończył szkołę średnią i ma wykształcenie średnie ogólne. W październiku 2008 r. podjął studia w G. w systemie niestacjonarnym. W lutym 2009 roku został skreślony z listy studentów. M. S. od października 2008 roku z niewielkimi przerwami podejmował różne prace na umowy zlecenia,

na umowy o pracę. Umowy o pracę – ostatnia w 2011 zostawały rozwiązywane przez pracodawcę. Zarabiał tam 2200 zł. Pobierał także zasiłek dla bezrobotnych w pierwszej połowie 2011 roku. W wakacje 2011 przebywał w Danii ale – jak zeznał – bezskutecznie szukał tam pracy. W wakacje 2011 podjął decyzję o studiowaniu na studiach stacjonarnych. Od października 2011 rozpoczął studia na Uniwersytecie G. Wydział Filologiczny kierunek rosjanoznawstwo. Mieszkał w akademiku.

Pozwany W. S. zaś pozostawał w drugim związku małżeńskim. Pracował w zakładzie (...) w L. jako inżynier i zarabiał netto 3.600 zł. Jego żona była w trakcie leczenia choroby nowotworowej. Matka powoda zaś pracowała w (...) ZOZ w L. jako pielęgniarka i zarabiała 1.432 zł.

M. S. siedem miesięcy od oddalenia powództwa w ostatniej sprawie wniósł przedmiotowy pozew. Jest on studentem II roku studiów stacjonarnych. Nauka kończy się w 2014 roku – studia licencjackie. Mieszka w akademiku w G. za wynagrodzeniem 320 zł. Żywi się samodzielnie i zeznał, że przeznaczą na ten cel 500 zł. Wydatkuje pieniądze na środki higieny, kontrolne wizyty profilaktyczne u stomatologa, jak i odzież i wizyty u okulisty. Okulary zaczął nosić od rozpoczęcia studiów. Do domu do L. – do mieszkania matki z którą mieszka - przyjeżdża raz, dwa razy w miesiącu. Dojazd kosztuje 60 zł. Kupuje też bilet miesięczny na komunikację w miejscu studiowania – 37 zł. Od wakacji 2012 roku podjął zatrudnienie na umowy zlecenia w spółce (...) S.A. jako konsultant techniczny. W wakacje pracując codziennie zarabiał około 1300 zł netto, a od października - 750 zł. Nie otrzymał stypendium socjalnego - tak jak w ubiegłym roku - bo podjął zatrudnienie. Stypendium naukowe mu nie przysługuje. Koszty swojego najpotrzebniejszego utrzymania szacuje na kwotę 1200 zł. Zeznał, że finansowo pomaga mu matka i dziadek. Matka pracuje tam gdzie poprzednio i zarabia 2019 zł. Powód jest kawalerem. Nie założył rodziny. Nadal nie rozważa na razie zaciągnięcia kredytu studenckiego bo byłoby to dla niego za duże obciążenie. Z uwagi na fakt, że jego zarobki nie pokrywają kosztów utrzymania wniósł pozew.

Pozwany W. S. nadal pozostaje w drugim związku małżeńskim. Mieszka w (...). Spłaca dalej kredyt zaciągnięty na budowę domu w kwotach 1150-1200 w zależności od kursu franka szwajcarskiego. Płaci dalej alimenty na syna K.. Pozwany kontynuuje zatrudnienie w zakładzie jak w poprzedniej sprawie. Jego zatrudnienie uległo nieznacznej podwyżce na poziomie 1-1,5%. Żona pozwanego nadal zaliczona jest do osób o umiarkowanej niepełnosprawności. Leczy dalej chorobę nowotworową. Leczenie onkologiczne spowodowało inne problemy zdrowotne internistyczne i ginekologiczne. Wymaga regularnych wizyt w centrum onkologii w G. R.

Zdaniem Sądu Rejonowego ponownie wniesiony pozew M. S. nie jest zasadny. Sytuacja powoda od ostatniej sprawy nie uległa zmianom co do kontynuowania studiów stacjonarnych. Powód podjął tę decyzję jako dorosły człowiek w wieku 23 lat będąc trzy lata po ukończeniu szkoły średniej i jako osoba samodzielnie się utrzymująca i pracująca. Nadal mieszka w akademiku. Nadal nie zdecydował się na wzięcie kredytu studenckiego. Sytuacja powoda natomiast zmieniła się w zakresie podjęcia przez niego zatrudnienia. Od lipca 2012 roku podjął on zatrudnienie na umowy zlecenia. Latem – jak zeznał - zarabiał 1.200 zł, obecnie 750 zł. Tak więc jego sytuacja jest nawet lepsza niż na I roku studiów kiedy od marca do czerwca 2012 pobierał – jak zeznał – jedynie stypendium socjalne w wysokości 330 zł. Sytuacja pozwanego nie uległa od marca 2012 roku żadnym istotnym zmianom. Podkreślić należy także dalszą konieczność leczenia nie tylko już onkologicznego żony pozwanego i brak po jej stronie źródeł dochodu.

Dokonane w przedmiotowej sprawie ustalenia nie wykazały – tak jak w poprzedniej sprawie – aby powód M. S. znajdował się w niedostatku czym uzasadniał swój pozew. Powód jest młodym zdrowym człowiekiem odpowiadającym i ponoszącym konsekwencje swoich życiowych wyborów zarówno w życiu osobistym i zawodowym. Już sąd odwoławczy rozpoznając apelację powoda co do pozwu z 2011 roku wskazał, że aktualnie uwarunkowania czynią czymś zupełnie naturalnym podejmowanie pracy przez osoby studiujące stacjonarnie – co zresztą aktualnie powód faktycznie czyni. Twierdzenia powoda, że jego dochody nie pozwalają mu w pełni zaspokoić jego kosztów utrzymania w żaden sposób nie znajdują odniesienia do stanu niedostatku, który to zachodzi wtedy, gdy uprawniony nie może w pełni własnymi siłami, z własnych środków zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb.

Wobec powyższego sąd I instancji powództwo oddalił.

Z rozstrzygnięciem tym nie zgodził się powód.

W złożonej apelacji domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenia rat alimentacyjnych zgodnie z żądaniem pozwu lub też uchylenia zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania.

W ocenie apelującego, kontynuowanie przez niego studiów dziennych uprawnia go do żądania alimentów od pozwanego, tym bardziej, że nie jest w stanie pogodzić studiów z pracą zarobkową w takim zakresie w jakim możliwym byłoby zaspokojenie jego wszystkich usprawiedliwionych potrzeb. Brak wsparcia ze strony pozwanego i ograniczone możliwości wsparcia ze strony matki i dziadka w ocenie powoda uniemożliwią powodowi kontynuowanie nauki na studiach dziennych, zaś argumentacja sądu o możliwości zaciągnięcia kredytu studenckiego jest nieuprawniona, jeśli zważyć na brak oceny możliwości spłaty tego kredytu.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie.

Rozpoznając złożoną apelację Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej okazała się bezzasadna.

Na wstępie zauważyć należy, że Sąd Rejonowy, orzekając w niniejszej sprawie, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, prawidłowo oceniając przy tym zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Z treści zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd I instancji wyprowadził właściwe ustalenia i wnioski, w oparciu o które prawidłowo zastosował normy prawa materialnego, zaś sposób procedowania w sprawie odpowiadał wymogom określonym w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego, tym samym sąd II instancji w całej rozciągłości przyjmuje ustalenia i wnioski sądu I instancji jako własne (art. 328 § 2 kpc w związku z art. 328 i art. 328 i art. 391 § 1 zd. 1 kpc.)

Odnosząc się do apelacji powoda w pierwszej kolejności wskazać należy, że, zgodnie z treścią art. 133 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (dalej kro) rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie. Tymczasem wbrew wywodom apelacji powód od ukończenia szkoły średniej utrzymywał się samodzielnie i czyni to do chwili obecnej podejmując pracę. Ocena możliwości samodzielnego utrzymania się powoda w kontekście jego żądania alimentacyjnego pozostawała już przedmiotem oceny sądu II instancji w przywołanym wyżej rozstrzygnięciu apelacyjnym z dnia 9 marca 2012 r. W stosunku do owego czasu w ocenie sądu rozpoznającego niniejsza apelację nie nastąpiła istotna zmiana w ocenie możliwości samodzielnego utrzymania się dorosłego powoda. Tymczasem jedynie istotna zmiana stosunków w rozumieniu przepisu art. 138 kro wpływająca na zmniejszenie lub zwiększenie kryteriów opisanych w przepisie art. 135 § 1 kro (zmiana ilościowa i jakościowa (patrz: H. Haak, „Obowiązek alimentacyjny. Komentarz”, Toruń 1995 str. 139) czyniła by żądanie zasądzenia alimentów zasadnym.

Zatem powód decydując się w swoim dorosłym życiu na podjęcie studiów dziennych i nie podejmując ryzyka zaciągnięcia uprzywilejowanego kredytu dla studentów, nie może ciężarem swoich decyzji życiowych obarczać rodziców, ale ponosić je we własnym zakresie.

Z uwagi na powyższe na mocy art. 385 kpc orzeczono jak w sentencji wyroku.